

Kiedy możliwe jest rozliczenie szkody transportowej przez potrącenie z frachtu?

Nie jest sytuacją odosobnioną, że w przypadku powstania szkody w towarze, wierzytelność zlecniodawcy jest potrącana z wynagrodzenia przewoźnika. Przewoźnik nie zawsze wyraża zgodę na takie załatwienie sprawy i składa pozew przeciwko swojemu zlecniodawcy. Dochodząc całej kwoty należności w postępowaniu cywilnym w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu potrącenia przez pozwanego przewoźnik ryzykuje przegranie sprawy. Istnieją jednak sytuację, że pozwany zlecniodawca nie może skutecznie bronić się zarzutem potrącenia, gdyż uniemożliwiają to aktualne przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Odpowiedzialność przewoźnika za szkodę transportową

Odpowiedzialność przewoźnika wyznaczona jest przez przepisy ustawy Prawo przewozowe (przewozy krajowe) i Konwencję CMR (przewozy międzynarodowe). W obu tych aktach prawnych w sposób dość analogiczny ustalono, że przewoźnik jest odpowiedzialny za uszkodzenie lub zaginięcie towaru, które ma miejsce w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy.

Odpowiedzialność przewoźnika nie jest jednak absolutna, możliwe jest jej wyłączenie z uwagi na przesłanki określone szczegółowo w tych aktach prawnych, takie jak siła wyższa, wina osoby uprawnionej (np. załadowcy towaru), niewłaściwe opakowanie towaru, czy nieprawidłowy załadunek, który doprowadził do uszkodzenia ładunku. Dodatkowo, w przypadku przewozów podlegających Konwencji CMR odpowiedzialność w zakresie uszkodzenia lub zaginięcia towaru jest ograniczona kwotowo do 8,33 SDR / 1 kg towaru brutto i wartości jednokrotności frachtu w przypadku opóźnienia, przy czym zasada ta nie ma zastosowania jeśli stwierdzone zostanie rażące niedbalstwo przewoźnika. Natomiast w przypadku przewozów krajowych ustawa Prawo przewozowe przewiduje odszkodowanie równe faktycznej wartości towaru, w przypadku częściowego zagubienia lub uszkodzenia - w wysokości odpowiadającej procentowemu zmniejszeniu się wartości i dwukrotności frachtu w przypadku opóźnienia dostawy.

Przewoźnik może odpowiadać wobec osoby uprawnionej także z innych tytułów, np. w zakresie odpowiedzialności za utratę dokumentów, czy też kwestii uregulowanych indywidualnie w kontrakcie zawartym ze zlecniodawcą i obarczonych sankcją w postaci kary umownej. Często regulowane są w ten sposób kwestie takie jak odpowiedzialność za późne przybycie pojazdu na miejsce załadunku, sankcje nakładane za terminowe przekazanie dokumentów, zakaz podzlecenia, czy zakaz przeładunku.

Oczywistym jest jednak, że w przypadku zgłoszenia przewoźnikowi reklamacji, nie zawsze jest ona przez niego uznana za zasadną, a główna oś sporu dotyczy kwestii winy przewoźnika za dane zdarzenie. Nieraz problematyczne jest też ustalenie wartości towaru, czy też potwierdzenie uprawnień zlecniodawcy do zgłoszenia takiego roszczenia np. z uwagi na brak uprzedniego rozliczenia się z podmiotem uprawnionym. W takim wypadku dochodzi między stronami do sporu prawnego i wobec braku zgody przewoźnika, czy też jego ubezpieczyciela, na dokonanie zapłaty

odszkodowania, zleceniodawca decyduje się często na potrącenie tejże należności z wynagrodzenia za usługę transportową.

Co wchodzi w zakres szkody transportowej?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami przedmiotem roszczenia związanego z uszkodzeniem towaru lub jego zaginięciem mogą wchodzić następujące elementy:

- odszkodowanie z tytułu całościowego lub częściowego zaginięcia towaru i całościowego uszkodzenia przesyłki ustalone na podstawie wartości towaru w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu, natomiast w przypadku częściowego uszkodzenia towaru jako kwota, o którą obniżyła się wartość towaru, obliczoną według wartości towaru,
- przewoźne - rozumiane najczęściej jako wydatki na usługę transportową w trakcie której powstała szkoda, czasem też wydatki na przewiezienie towaru do innego miejsca (np. na miejsce załadunku),
- cło i inne wydatki poniesione w związku z przewozem towaru - np. koszty likwidacji przesyłki, czy ekspertyzy rzeczoznawcy.

Kiedy kontrahent może potrącić wartość odszkodowania z frachtu?

Zgodnie z art. 498 Kodeksu cywilnego, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Powyższy przepis ustala zasady dokonywania tzw. **potrącenia ustawowego**, zwanego też materialnym. Warto pamiętać, o tym, że kompensata jest nie tylko dokumentem księgowym, ale przede wszystkim czynnością prawną, która podlega wymogom formalnym określonym przez przepisy Kodeksu cywilnego:

- obie wierzytelności muszą być wymagalne,
- przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku - choć w praktyce rzadko się to spotyka, to przedmiotem potrącenia mogą być także inne rzeczy oznaczone tylko co do gatunku (np. zboża),
- wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym - potrąceniem ustawowym zatem nie mogą być objęte wierzytelności wynikające z zobowiązań naturalnych (np. hazardu), lub przedawnione, jeśli dłużnik skorzystał z zarzutu przedawnienia, z zastrzeżeniem art. 502 k.c. Nie mogą być też potrącone wierzytelności, których wierzyciel się rzekł lub jeżeli zwolnił dłużnika z długu.
- oświadczenie woli musi być złożone przez osobę uprawnioną - jeśli w imieniu przedsiębiorcy czynności tej dokonuje pracownik musi być prawidłowo umocowany, tj. posiadać jednorazowe lub ogólne pełnomocnictwo,

- dokument (kompensata) musi być podpisany (nie wystarczy pieczęć) przez złożenie na nim własnoręcznego podpisu,
- w dokumencie powinna zostać zawarta data złożenia oświadczenia,
- doręczenie dokumentu powinno zostać udokumentowane najlepiej jest je wysłać listem poleconym.

Czy można potrącić jeszcze niewymagalną lub przedawnioną wierzytelność?

Pomimo tego, że literalna wykładnia przepisu skłania do uznania, że potrącenie może być dokonane wyłącznie wtedy kiedy obie wierzytelności są wymagalne, w doktrynie prawa przyjmuje się, że wystarczy, iż tylko wierzytelność przysługująca potrącającemu jest wymagalna ze względu na możliwość przedterminowego spełnienia świadczenia drugiej strony.

Wierzytelność przedawniona również może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. W praktyce oznacza to, że nawet jeśli wierzytelność się przedawniła, można ją potrącić z wierzytelnością, która nie jest przedawniona, pod warunkiem, że w momencie, gdy obie wierzytelności były wymagalne, możliwe było dokonanie potrącenia.

Czy w sądzie można bronić się zarzutem potrącenia?

Na początek należy odróżnić dwie instytucje:

- omówione wyżej **materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu** na gruncie art. 498 Kodeksu cywilnego,
- obronę w procesie cywilnym **zarzutu potrącenia**, co aktualnie regulowane jest przez art. 203 (1) k.p.c.

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego, która miała miejsce najpierw w listopadzie 2019 r., a następnie w lipcu 2023 r. wprowadziła daleko idące zmiany w procedurze cywilnej, w tym również w zakresie możliwości podniesienia zarzutu potrącenia przez pozwanego.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem tego przepisu podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność:

- pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność ta jest niesporna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem, lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda;
- o zwrot spełnionego świadczenia przysługująca jednemu z dłużników solidarnych wobec pozostałych współdłużników.

Dodatkowo ustawodawca wprowadził formalne wymogi dotyczące zastosowanie tego zarzutu - pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.

W sprawach transportowych obrona pozwanego dotyczy najczęściej wiarytelności spornej, związanej wszak z powstałą szkodą lub innego rodzaju nienależytym wykonaniem umowy przez przewoźnika. W myśl wyżej wskazanego przepisu pozwany nie będzie mieć problemu ze zgłoszeniem takiego zarzutu jeśli dokonał potrącenia z frachtu przewoźnika należnego na podstawie tej samej umowy w trakcie której doszło do spornego zdarzenia, jednakże kłopotliwe jest jeśli potrącenie dotyczy lub zostało rozszerzone o wynagrodzenie za inne usługi transportowe. W takim wypadku, konieczne będzie przedstawienie dokumentu potwierdzającego uznanie wiarytelności przez przewoźnika. Mogłoby to być na przykład wstępne uznanie reklamacji, wyrażone chociażby w formie rozmowy utrwalonej elektronicznie, jednakże orzecznictwo sądów w tym zakresie nie jest jednolite.

Podsumowanie - jak zgodnie z prawem dokonać kompensaty?

Prawidłowe rozliczanie szkód transportowych wymaga odpowiedniego przygotowania i wdrożenia szeregu środków prewencyjnych. Z drugiej strony - w przypadku nieuzasadnionych roszczeń, firma transportowa powinna być przygotowana do obrony swoich interesów, korzystając z dostępnych środków prawnych i ubezpieczeniowych. Dbłość o te aspekty pozwala firmom transportowym na minimalizację ryzyka i skuteczne zarządzanie ewentualnymi problemami związanymi z uszkodzeniami towarów.

Autor: Ewa Sławińska-Ziaja, Radca prawny w Trans Lawyers



www.translawyers.eu